



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, wtorek 29 stycznia 1963 roku

Nr 25 (5026)

## 290 tys. inżynierów wykształcą politechniki do 1980 r.

- Nowe uczelnie - Atrakcyjne kierunki - Rozbudowa systemu studiów dla pracujących

Perspektywny plan kształcenia specjalistów z wyższym wykształceniem przewiduje m. in. szybkie tempo wzrostu kadr technicznych. W okresie do 1980 r., wyższe szkoły techniczne opuszcza 290 tys. absolwentów.

Wytoczne XI Plenum, dotyczące tego typu uczelni, omawia

## 200 tys. ton — plan drugiej górnicyz niedzieli

KATOWICE. — W poniedziałek, 28 bm. Ministerstwo Górnictwa i Energetyki dokonało podsumowania wyników drugiej z kolei niedzieli, którą górnicy przepracowali na apel premiera. Plan okazał się obfity. Ogółem wydobyto ok. 200 tys. ton węgla (w normalnych dniach roboczych, w pierwszej dekadzie stycznia, wydobyte kształtowało się na poziomie 360 tys. ton węgla). W 79 kopalniach większość załóg stawiała się do pracy.

wiano na naradzie rektorów wyższych szkół technicznych, która pod przewodnictwem wiceministra szkolnictwa wyższego prof. dr Stefana Minca odbyła się w poniedziałek w Warszawie.

Jako generalne założenie przyjmuje się, że realizacja tych zadań opierać się będzie przede wszystkim na istniejących politechnikach. Ponadto przewiduje się utworzenie co najmniej kilku wyższych dziennych szkół zawodowych, oczywiście zgodnie z potrzebami przemysłu i możliwościami kadrowymi i materialnymi. Szkoły takie powstaną w najbliższym czasie m. in. w Białymstoku, Bydgoszczy i Rzeszowie. Podobnie po konsultacjach z resortami gospodarczymi uruchamianie będą nowe kierunki studiów.

Warunkami należytego przygotowania inżynierów są odpowiednie zmiany w pro-

gramach studiów. Położony zostanie nacisk na przyswajanie studentom w sposób gruntowniejszy podstaw teoretycznych obranego kierunku studiów, zwłaszcza fizyki i matematyki. Zakładają się też odesłanie do kształcenia kadr o bardzo wąskich specjalnościach, a także skrócenie, tam gdzie jest to uzasadnione, okresu studiów. Okres studiów nie powinien przekraczać włącznie z praktyką 5,5 roku.

Plan rozwoju szkolnictwa technicznego przewiduje poważną rozbudowę systemu studiów dla pracujących. W 1980 roku 51 proc. ogółu absolwentów politechnik stanowić będą inżynierowie wykształceni na tego typu studiach.

## Opony i dętki z Dębicy

Ponad 2 miliony kompletów ogumienia samochodowego (opony i dętki) produkują roczne Zakłady Przemysłu Gumowego „Degum” w Dębicy. Roczna wartość produkcji przekracza tu 2 mld zł, wartość produktów eksportowej wynosi ponad 30 mln zł dewizowych. Odbiorcami opon z Dębicy są kraje Azji, Afryki i Ameryki Południowej.

Obecnie kosztem ponad 100 mln zł prowadzi się rozbudowę zakładu. W nowych obiektach zlokalizowana zostanie produkcja opon i dętek rowerowych. W br. nastąpić ma rozruch technologiczny oddziałów, które pełną moc produkcyjną osiągną w roku 1965. Na zdjęciu nowe, angielskie maszyny konfekcyjne do produkcji opon do samochodów osobowych i ciężarowych.

CAF — fot. Kwiatkowski

## Czy „os” Bonn - Paryż będzie przedłużona do Madrytu?

PARYŻ (PAP). — Wizyta w Hiszpanii frankistowskiej francuskiego ministra spraw we-

wewnętrznych Rogera Frey'a oraz zapowiedź przyjazdu do Madrytu ministra spraw zagranicznych Couve de Murville'a i ministra finansów Giscarda d'Estaing'a, jak również generała Aillereta skłania komentatorów do przypuszczeń, że zanosi się na wzmocnienie więzów między Paryżem i Madrytem.

„Combat” nie wyklucza, że Paryż może poprzeć żądania Hiszpanii frankistowskiej w sprawie przyjęcia do NATO i wspólnego rynku. Nawiązując do zażądania przez gen. Franco rewizji układów ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie wykorzystania hiszpańskich baz wojskowych, „Liberation” pisze: de Gaulle pragnie skorzystać z okazji wykazując dyktatorowi hiszpańskiemu, że jest pewnością dla niego sprzy mierzeniem niż USA. Kończymy celem tej operacji byłoby przedłużenie „współpracy” francusko - niemieckiej przez utworzenie osi Paryż - Bonn - Madryt.

W ten sposób odsłania swe prawdziwe oblicze to, co propaganda gaullistowska przedstawia jako „politykę niezależności od Ameryki”. Chodzi o przymierze najbardziej reakcyjnych i odwetowych reżimów, ukrywane pod frazesami i demagogią nacjonalistyczną.

## Pogotowie wojsk brytyjskich w BRUNEI

LONDYN (PAP). — Oddziały brytyjskich wojsk spadochronowych wyładowały w poniedziałek w różnych punktach sultana Brunei, protektoratu W. Brytanii w północnej części wyspy Borneo, Brytyjskie Min. Obrony zarządziło też 72-godzinny stan pogotowia dla niektórych oddziałów wojsk rezerwy strategicznej, liczących 2 tys. żołnierzy. W pogotowiu stoją też samoloty transportowe.

Brytyjskie władze kolonialne przygotowują się do ostatecznej rozprawy z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w Brunei. (W grudniu ubiegłego roku ludność Brunei wystąpiła o przyłączenie do Malajzji, która ma posłużyć do zachowania przez W. Brytanię władzy nad północnym Borneo.)

## Brazylia będzie kontynuować niezależną politykę

RIO DE JANEIRO (PAP). — Tylko niezależna polityka zagraniczna jest korzystna dla Brazylii — oświadczył prezydent Goulart w wywiadzie udzielonym konserwatywnemu tygodnikowi „O Cruzeiro”. Sojusz kontynentalny nie może polegać na zależności kontynentu od jednego kraju.

Prezydent podkreślił, że Brazylia w swej walce o rozwój gospodarczy kraju potrzebuje handlu z całym światem. Nie wolno mówić o nas, że jesteśmy komunistami, tylko dlatego, że zamierzamy kupić np. czeskie helikoptery. Prezydent Goulart wspominał także o możliwości pozytywnego rozpatrzenia propozycji szeregu krajów socjalistycznych montażu w Brazylii wielkich fabryk szczególnie związanych z produkcją energii elektrycznej. Jeśli propozycje krajów socjalistycznych okażą się wysoce korzystne dla interesów narodowych Brazylii, oczywiście, że je zaakceptujemy.

## W tajemniczy sposób opustoszał skarbiec Katangi

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Elisabethville Agencja Reutera, minister-rezydent centralnego rządu kongijskiego w Katandze J. Ileo, oświadczył, że zlikwiduje secesję Katangi nawet przy pomocy „drakońskich środków”. Minister Ileo zaznaczył, że sytuacja w Elisabethville szybko się pogarsza i że pewni ludzie podburzają ludność do rewolty.

Min. Ileo ostrzegł „tych wszystkich, którzy podburzają ludność miejscową” i wezwał ich, by położyli natychmiast kres wszelkim aktom rebelii. PARYŻ (PAP). — W rozmowie z korespondentem AFP Czombe oświadczył, że pomimo przyjazdu „ministra-rezydenta

## 400 ofiar zimy w Europie

LONDYN (PAP). — Stopniowe ocieplenie, które wystąpiło w Wielkiej Brytanii objęło również część Europy zachodniej. W niektórych jednak krajach, głównie na południu oraz we Francji i

NRF zanotowano lekki spadek temperatury. W okowach lodu pozostają nadal duże obszary Stanów Zjednoczonych. Fala zimna dotarła ostatnio na Daleki i Bliski Wschód.

W Europie fala zimna pochłonięta dotychczas ponad 400 śmiertelnych ofiar. M. in. we Włoszech wskutek arktycznego powietrza zmarły na śmierć 104 osoby, w Wielkiej Brytanii — 12, Jugosławii — 42, NRF — 32, Hiszpanii — 30, Grecji — 22, Belgii — 18, Turcji — 12, Austrii — 8, Francji — 5.

## Goraz wyraźniejsze rozdziewki w NATO

WASZYNGTON (PAP). — Brytyjski minister spraw zagranicznych lord Home, oświadczył w poniedziałek w wywiadzie dla „US News and World Report”: „Jeśli prezydent de Gaulle sądzi, że należy ustanowić jedność europejską wykluczając Amerykę z NATO, to w takim razie nasze poglądy poważnie różnią się od jego poglądów”.

## Pomyślny rozwój przyjaznych stosunków polsko-indyjskich Min. Rapacki powrócił z Delhi

WARSZAWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki powrócił w poniedziałek, 28 bm. do Warszawy po złożeniu oficjalnej wizyty w Indii.

Min. A. Rapacki udzielił przedstawicielom PAP i radia wypowiedzi, w której oświadczył:

„Nasza wizyta w Indii była ciekawa i pożyteczna. Mieliśmy możliwość spotkać się z czołowymi działaczami państwowymi Indii, z premierem Nehru na czele. Mieliśmy również okazję zetknąć się z kierownikami resortów gospodarki i kultury, z wieloma działaczami społecznymi i naukowcami. Dzięki gościnności, z jaką nas przyjęto, mogliśmy maksymalnie wykorzystać krótki czas naszego pobytu w Indii.

Prowadzone rozmowy potwierdziły bliskość lub zbliżenie poglądów w podstawo-

wych sprawach międzynarodowych, takich jak pokoje we współistnienie, rozbrojenie i w innych ważnych problemach. Nasi rozmówcy pod (Dalszy ciąg na str. 2)

### Rozmowy nuklearne

### Bliski kompromis

NOWY JORK (PAP). — We wtorek w Nowym Jorku przedstawiciele USA, Anglii i ZSRR wznowią rozmowy na temat zakazu prób jądrowych. Rozmowy te rozpoczęły się w połowie stycznia w Waszyngtonie.

Agencja Reutersa, powołując się na źródła miarodajne, do nosiła w poniedziałek wieczorem, że trzy mocarstwa są jakoby bliższe „kompromisowemu rozwiązaniu” sprawy zakazu eksperymentów nuklearnych.

## Pierwszy polski betatron

W Zakładzie Radiologii Przemysłowej Instytutu Elektrotechniki w Warszawie został uruchomiony pierwszy polski betatron — urządzenie służące do wytworzenia promieniowania „X”. Jest on całkowicie skonstruowany i zbudowany w kraju, co stanowi wielki sukces polskich naukowców i techników.

Betatron tego rzędu ma wielkie zastosowanie w przemyśle, medycynie i fizyce jądrowej. W przemyśle umożliwia prześwietlanie grubych stalowych wyrobów do 500 mm — nie można tego dokonać z pomocą lamp rentgenowskich i izotopów promieniotwórczych.

W medycynie daje w niektórych przypadkach znacznie korzystniejszy z punktu widzenia zamierzonej terapii rozkład dawek promieniowania „X”, działając przede wszystkim na tkanki położone wewnątrz organizmu.

Wreszcie w fizyce jądrowej służy do badania struktury jądra atomowego. Pierwszy polski betatron jeszcze w bież. roku przekazany zostanie na potrzeby fizyki jądrowej. Przewiduje się budowę następnego urządzenia dla przemysłu.

Trzeba tu podkreślić, że w Europie znajdują się tylko nieliczne ilości betatronów tej klasy.

Nasz betatron posiada największą energię spośród znajdujących się w krajach demokracji ludowej. Na skalę przemysłową

urządzenia takie wykonywane są w USA, Szwajcarii i NRF.

Polskie rozwiązanie charakteryzuje się małymi wymiarami i niskim kosztem budowy. Etape nad jego konstrukcją wykonaniem i uruchomieniem trwały 4 lata.

## Decydująca faza batalii brukselskiej

### NRF mediatorem

Red. Jan Gerhard donosi z Brukseli: Ścisła dyskrekcja otacza rozmowy brukselskie. Zadanie konferencji prasowej nie są przewidziane. Rzeczników prasowych nie można złapać. Najwyraźniej partnerzy małej Europy nie chcą nadawać zbyt wysokiego rangi sprawie.

Obecnie spotkanie oceniane jako decydujące ma właściwie rozstrzygnąć jedynie alternatywę: czy należy odłożyć dyskusję bez terminu jej wznowienia, jak życzą sobie Francuzi, czy też — jak pragną Niemcy i Belgowie — opracować w ciągu najbliższych 10 dni listę punktów spornych i na jej podstawie kontynuować dyskusję. Pierwszy wniosek podlega za sobą radykalne zerwanie rozmów. Drugi — zachowuje wiarygodność status quo, gdyż od 16 już miesięcy strony nie mogą dojść do uzgodnienia stanowisk.

W kołach zbliżonych do delegacji francuskiej twierdzi się, że de Gaulle nie zmienił swego stanowiska ani o jotę i nadal uważa przyjęcie Anglii do EWG za niemożliwe.

Po dwugodzinnych obradach ministrów spraw zagranicznych wspólnego rynku, zarządzono przerwę. Równocześnie ustalono, że o godz. 23 obrady zostaną podjęte. Przypuszcza się, że przelęgna się one do późnych godzin nocnych.

## Ramadan

### Muzułmanie w 20 krajach rozpoczęli post

400 milionów muzułmanów rozpoczęło miesiąc postów — ramadan. Mufti Kairu ogłosił rozpoczęcie ramadanu po otrzymaniu depeszy z Chartumu, doznającej o pojawieniu się tam — w pierwszym kraju arabskim — nowiu Księżyca. Ramadan trwać będzie 30 dni, dezorganizując życie społeczne i zmieniając osobiste przyzwyczajenia mieszkańców około 20 krajów muzułmańskich Azji i Afryki.

## N. Chruszczow powrócił do Moskwy

MOSKWA (PAP). — Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow powrócił 28 stycznia do Moskwy. W drodze powrotnej z Berlina, gdzie brał udział w VI Zjeździe SED, Chruszczow spędził kilka dni na Białorusi.

## Przywódcy KPZR kandydatami RFSRR do Rady Najwyższej

MOSKWA (PAP). — W poniedziałek wysunięto kandydaturę Nikity Chruszczowa na deputowanego do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Kandydaturę Chruszczowa zgłoszono na przedwyborczym zebraniu w najstarszych moskiewskich Zakładach Hutniczych „Sierp i Młot”.

Na liście kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej RFSRR znaleźli się też: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonid Breżniew i członek Prezydium, sekretarz KC KPZR, Froł Kozłow.

## Prof. H. Jabłoński ponownie sekretarzem naukowym PAN

WARSZAWA (PAP). — Na posiedzeniu w dniu 28 bm. Rada Państwa powołała na stanowisko sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk prof. dr Henryka Jabłońskiego, który zajmował to stanowisko również w ubiegłej kadencji władz PAN. Rada Państwa nadała wice-ministrowi spraw wewnętrznych płk. Franciszkowi Szlachetlicy stopień generała brygady Milicji Obywatelskiej.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów nadzwyczajnych w Polskiej Akademii Nauk 4 docentów.



# Obchody 20 rocznicy powstania ZWM

WARSZAWA (PAP). — W styczniu minie 20 lat od czasu, gdy w dniach hitlerowskiej okupacji powstał Związek Walki Młodych — rewolucyjna organizacja młodzieży, która u boku PPR stanęła do walki o wolną demokrację Polskę.

Historię walki i pracy ZWM w czasie okupacji i po wojnie ukazały obchody 20 rocznicy powstania związku, inicjowane przez Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych.

Na program obchodów złożą się okolicznościowe akademie, wieczornice, imprezy artystyczne, spotkania z byłymi członkami ZWM, wystawy, specjalne wydawnictwa itp.

Przewiduje się, że centralna akademie z okazji 20-lecia ZWM odbędzie się w połowie lutego w Sali Kongresowej w Warszawie.

# Min. Rapacki powrócił z Indii

(Dokończenie ze str. 1) kreślił, iż India zamierza kontynuować politykę niezangażowania, co przyjmujemy z zadowoleniem, zarówno ze względu na ogólny rozwój sytuacji międzynarodowej, jak i z uwagi na nasze dwustronne stosunki.

Stwierdziliśmy z zadowoleniem pomyślny rozwój nam...

## Amerkańscy specjaliści przemysłu zbrojeniowego wyjadą do Indii

DELHI (PAP). — Indyjskie MSZ poinformowało 28 bm., że USA na prośbę rządu indyjskiego wysła do Indii misję ekspertów w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego.

Specjaliści amerykańscy, którzy przybędą do Indii na początku lutego, omówią z przedstawicielami indyjskimi zagadnienia dotyczące rozbudowy przemysłu wojskowego w Indiach.

W drodze powrotnej z Indii minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki zatrzymał się w Atenach, gdzie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Królestwa Grecji E. Averoff-Tossizza, z którym odbył utrzymaną w przyjaznym tonie rozmowę.

## Dziesiąta edycja wierszy Jęwtuszenki

W Moskwie ukazał się nowy zbiór wierszy Eugeniusza Jęwtuszenki pt. „Wzniesienie ręki” („Wzmach ruki”). Jest to już dziesiąta książka tego poety. Nakład wynosi 100 tys. egz. Zbiór składa się z trzech części. Pierwsza zawiera obszerny cykl wierszy o zagranicy napisanych w ostatnim okresie; w skład dwóch pozostałych części weszły najlepsze utwory z poprzednio już opublikowanych zbiorów, jak również kilka dotychczas nie ogłoszonych drukiem.

## Komunikat Łódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej

Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zawiadamia, że kolejne zajęcia wykładowców kursów nauczycieli z zagadnień światopoglądowych odbędą się dnia 29 stycznia br. o godz. 14, w KL PZPR, sala nr 11 (parter).

# Radziecko-francuskie rokowania handlowe

MOSKWA (PAP). — Minister handlu zagranicznego Nikołaj Patoliczew przyjął w poniedziałek ambasadora Francji Maurice Dejeana i szefa delegacji handlowej Francji, posła Christiana de Margerie na ich prośbę. Omówiono niektóre problemy stosunków handlowych między ZSRR a Francją w związku z odbywającymi się w Moskwie rokowaniami w sprawie nowej długoterminowej umowy handlowej.

# Nowa akcja przeciw Jemenowi?

KAIR (PAP). — Tygodnik „Roe el Voussef” pisze o nowej awanturze, przygotowywanej przeciwko Jemeńskiej Republice Arabskiej. Do Arabii Saudyjskiej amerykańskimi i angielskimi samolotami dostarczana jest z Niemiec zachodnich broń i sprzęt wojskowy. Anglia przerzuciła do Adenu i swoich południoworabaskich protektoratów nowe oddziały wojskowe.

# „Jubilat ma 20 lat” Uroczyste obchody rocznicy powstania Wojska Polskiego (Informacja własna)

Przypadająca w bieżącym roku XX rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego zostanie uczczona wieloma uroczystościami i imprezami.

O przygotowaniu do obchodów poinformowano nas na konferencji prasowej w dowództwie Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu. Okręg ten utworzony w roku 1949 obejmuje 6 województw południowo-zachodnich, w tym również woj. łódzkie. Powstał z jednostek I i częściowo II Armii WP i do dziś zachował zasłużone jednostki frontowe, jak II Dywizja Zmechanizowana im. H. Dąbrowskiego, XII Kozłobrzęski Pułk Piechoty i inne.

Obchody zainaugurowała sesja naukowa, poświęcona stułeciu powstania styczniowego, z udziałem historyków wojskowych i naukowców wrocławskich. W I półroczu przewiduje się także kilka regionalnych konferencji na temat

XX-lecia WP, zaś we wrześniu konferencją okręgową we Wrocławiu.

Uroczystości pod hasłem: „Jubilat ma 20 lat” trwać będą cały rok. Ich idea jest ścisła więź wojska i społeczeństwa, ukazanie wkładu naszej armii w rozwój gospodarki i obronności kraju.

We wszystkich województwach i powiatach powstaną komitety obchodu XX-lecia WP. Zorganizują one w naszym okręgu około 10 tys. najróżniejszych spotkań i koncertów. Specjalną opieką otoczy się mogiły żołnierskie i pomniki męczenników.

Obok konkursów z okazji XX-lecia, organizowanych dla żołnierzy i oficerów, planuje się także liczne konkursy otwarte dla studentów — słuchaczy studiów wojskowych, konkursy literackie na opowiadanie lub wspomnienia, akcje poszukiwania pamiętek i inne. Jako jedna z wielu imprez odbędzie się we Wrocławiu jubileuszowy zjazd wszystkich roczników wychowanków Olszanieckiej Szkoły Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki.

Do obchodów XX-lecia WP włączy się także północna grupa wojsk radzieckich. To wymowny symbol braterstwa broni, które będzie jednym z zasadniczych akcentów całorocznych uroczystości. (bz)

# Elektronowy PROJEKTANT

W Biurze Projektów Przemysłu Syntezy Chemicznej „Prosynchem” w Gliwicach dobiegają końca prace przy instalowaniu „elektronowego pomocnika” dla konstruktorów — cyfrowej maszyny matematycznej „ZAM” — 23 zbudowanej w Zakładzie Aparatów Matematycznych PAN. Będzie to pierwsza w Polsce

maszyna matematyczna, zastosowana bezpośrednio do prac projektowych.

Przydatność maszyny jest w tym zakresie ogromna. Już przed całkowitym zakończeniem prac instalacyjnych kilkunastu osobowy, zebrany wcześniej i przeszkolony zespół programistów rozpoczął prace obliczeniowe. Rozwiązują one pewne problemy bilansowe i technologiczne zespołu fabryk przyszłego kombinatu azotowego w Puławach, który obecnie znajduje się na deskach projektantów biura. Maszyna matematyczna będzie szczególnie przydatna przy obliczeniach kinetyki procesów chemicznych oraz przy projektowaniu kolumn destylacyjnych, bardzo pracochłonnych bez zmechanizowanych obliczeń.

Ośrodek gliwicki będzie pracował również dla innych biur projektowych, a także użytkowników spoza przemysłu chemicznego. (Wit-Ar)

# Łódzkie usprawnienie na krajowy użytek

W tych dniach obradowała w Warszawie, w siedzibie Polskiej Akademii Nauk, ogólnokrajowa konferencja poświęcona problemom usprawnienia administracji terenowej.

Konferencję zorganizowała komisja administracji Zarządu Głównego Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa, afiliowanego przy PAN. Jednym z podstawowych referatów omawianych na konferencji, był referat przygotowany w oparciu o doświadczenia ośrodka łódzkiego przez zastępcę kierownika Wydz. Organizacyjnego Gen. RN m. Łodzi — L. Sidorenko.

Jak o tym niejednokrotnie pisaliśmy, Łódź ma poważne osiągnięcia w pracy nad usprawnieniem administracji, rzecz więc zrozumiała, że po naszej doświadczenia sięgają też inne ośrodki. (bz)

# Z Miejskiego Zjazdu Delegatów SD

## Dalszy rozwój polityczno-organizacyjny i Wybór nowych władz

W niedzielę 27 bm. obradował w Łodzi Miejski Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego.

W zjeździe udział wzięli przedstawiciele władz centralnych Stronnictwa; posłanka Zofia Stypulkowska — sekretarz Centralnego Komitetu SD i prof. dr Jerzy Jodłowski — członek CK SD, poseł łódzki. Obecni byli także członkowie Prezydium Wojewódzkiego Komitetu SD, z przewodniczącym WK mgr Romanem Kaczmarskim.

Na zjazd przybyli również: I sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący Prez. Rady Narodowej m. Łodzi — mgr Edward Kąrmierczak, przewodniczący MK ZSL w Łodzi — mgr Stefan Staniszek i wiceprzewodniczący MK ZSL Stefan Antczak.

Z ocen zawartych w materiałach sprawozdawczych MK SD i głosach w dyskusji zjazdowej widać wyraźnie, że w okresie minionej kadencji Miejskiego Komitetu, nastąpił dalszy rozwój organizacyjny i dalsza intensyfikacja działalności politycznej Stronnictwa w Łodzi. W oparciu o te osiągnięcia, jak i w świetle występujących jeszcze braków, nakreślono na zjeździe kierunki działania dla łódzkiej organizacji SD, na okres rozpoczynającej się nowej kadencji Miejskiego Komitetu.

Podkreślając potrzebę dalszego rozwijania pracy ideowo-politycznej, uzasadniano ją

m. in. również koniecznością jak najszerzego upowszechnienia w naszym społeczeństwie idei pokojowego współistnienia, jako podstawowego warunku pomyślnego kontynuowania budowy socjalizmu w Polsce.

O sprawach tych mówili w swych wystąpieniach delegaci oraz przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu — przewodniczący WK Roman Kaczmarski, a także przedstawiciel CK, posłanka Zofia Stypulkowska, która scharakteryzowała również w szerszym ujęciu rolę tzw. warstw pośrednich i ich politycznej reprezentacji w okresie budowy podstaw socjalizmu. Stronnictwo Demokratyczne, które jest partią miejskich warstw pośrednich, ma — po 25 latach swej działalności — poważne w tym zakresie doświadczenia i osiągnięcia. Ma je również i łódzka organizacja SD, która przed miesiącem obchodziła 25-lecie swego istnienia i działalności.

Do wieloletniej tradycji współpracy Stronnictwa z klasą robotniczą i jej partią, nawiązał także w swym przemówieniu powitalnym mgr Edward Kąrmierczak, przema wiający w imieniu egzekutywy KL i Prezydium RN m. Łodzi.

W dyskusji poruszano również wielokrotnie sprawy organizacyjnych warunków dalszego rozwoju Stronnictwa w Łodzi.

Na zakończenie zjazdu dokonano wyboru nowego Miejskiego Komitetu SD w Łodzi, który na pierwszym swym plenarnym posiedzeniu wybrał nowego Prezydium MK w następującym składzie: przewodniczący MK dr Leon Nitecki, wiceprzewodniczący — dr Władysław Holtzman i Władysław Kozulski, sekretarz — Aleksy Labentowicz, członkowie — Roman Blaszczyk, Jan Kulik, Kazimierz Kempfinski, Romuald Szyburski i Edmund Zasada. (B. M.)

# Automatyczna pomoc domowa

LONDYN. — Gdyby rzeczywistość spełniła się przeprowadzenie prof. Mereditha Thringa z angielskiego uniwersytetu Sheffield, wówczas panie domu poszukujące bezskutecznie pomocy domowej wystawiłyby mu po latach pomnik.

Prof. Thring, który już kilkakrotnie otrzymał nagrody za wynalazki techniczne, m. in. za zbudowanie robota-strażaka dla zakładów przemysłowych, ma nadzieję, że mniej więcej za 10 lat potrafi skonstruować taką automatyczną pomoc domową.

Według jego przewidywań, „elektronowa gospośka” miałaby tyle inteligencji co mała czternastoletnia, a kosztowałaby tyle, ile kosztuje mały samochód. Można byłoby „powierzyć jej” sprzątanie, zmywanie naczyń, a nawet przygotowywanie posiłków.

# Brazylia

## Żonaci grają na niższym poziomie

RIO DE JANEIRO. — W orkiestrach dętych, wojskowych i państwowych, biorących udział w uroczystościach z udziałem wybitnych mezoów stanu, mogą grać tylko kawalerowie — stwierdził specjalny dekret rządu brazylijskiego, podpisany przez premiera Hermesa Lima, gdy pełnił on jeszcze tę funkcję.

Dekret wyjaśnia, iż zostało stwierdzone naukowo, że żona ci przeważnie nie wytrzymują kondycyjnie dmuchania w instrumenty dęte i w związku z tym orkiestry z ich udziałem grają na znacznie niższym poziomie.

# Projekt Kodeksu karnego

## tematem narady w KC PZPR

WARSZAWA (PAP). — W Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej odbyła się 28 bm. zorganizowana z inicjatywy Wydziału Administracyjnego KC narada przedstawicieli związków zawodowych, Ligi Kobiet, Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowych i innych organizacji społecznych oraz redakcji prasy związkowej, młodzieżowej i prawniczej, poświęcona dyskusji nad projektem Kodeksu Karnego. W naradzie uczestniczyli członkowie kierownictwa organów wymiaru sprawiedliwości.

Minister sprawiedliwości Marian Rybicki przedstawił główne założenia projektu Kodeksu Karnego oraz zarysujące się kierunki dotychczasowej dyskusji.

W toku narady podkreślono, że dobrze przeprowadzona dyskusja publiczna, stwarzająca możliwość zbliżenia problematyki społeczno-prawnej do ogółu obywateli i prawników, kształtowania świadomości prawnej, wymaga to jednak skoncentrowania dyskusji wokół założeń politycznych i perspektyw działania Kodeksu Karnego a także równoczesnego wprowadzenia opinii społecznej w znajomość sytuacji w zakresie przestępczości oraz podstawowych tendencji w jej zwalczaniu.

Niezbędny jest przy tym duży margines tolerancji dla być może nieprecyzyjnych, ale trafnych politycznie i społecznie głosów w dyskusji, zwłaszcza głosów krytycznych.

# Statystyka rozwodów

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało ciekawą statystykę ilustrującą problem rozwodów. W ciągu ostatnich lat wpływało do sądów rocznie od 31 do ok. 32,4 tys. spraw rozwodowych. Na tysiąc nowo zawartych małżeństw przypadało w 1960 r. 63 orzeczenia rozwodów, zaś w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców — 0,94. W porównaniu z innymi krajami Polska znajduje się pod tym względem na 17 miejscu.

Nasilenie rozwodów występuje głównie w wielkich miastach — z wyjątkiem Poznania. Na obszarach o przewadze ludności wiejskiej rozwody są stosunkowo rzadkie.

Jeśli chodzi o poszczególne środowiska, to rozwody są szczególnie częste wśród niektórych warstw inteligencji, m. in. aktorów, a ostatnio lekarzy.

Szczególnie duży procent rozwodów notuje się wśród małżeństw zawieranych przez osoby bardzo młode.

Na 14,8 tys. rozwiedzionych małżeństw w 1960 r. 31 proc. miało jedno dziecko, 13 proc. — dwoje, a 4,3 proc. — troje i więcej dzieci. Rozwody orzeczone w tym roku oznaczają częściowe osterczenie dla ponad 10 tys. małoletnich dzieci.

# 27 bm obradował sejmik kulturalny ZMS

W niedzielę 27 bm. odbył się sejmik kulturalny ZMS w którym wzięło udział ok. 100 aktywistów oraz zaproszeni goście.

Jak wynika z referatu i dyskusji łódzka organizacja ZMS może się poszczycić znacznymi osiągnięciami w zakresie ożywienia ruchu kulturalnego i oświatowego we wszystkich ogniskach Związku.

Dyskusja skupiała się wokół zagadnień rozszerzenia działalności kulturalnej w tych ogniskach organizacji, które dotychczas słabo pracowały.

Przedstawiciele klubów ZMS-owskich, które dotychczas zanotowały większe osiągnięcia, proponowali pomoc dla grup działających i rozszerzenie działalności kulturalnej na zewnątrz.

Kierownik Wydz. Kultury mgr E. Przędziński obiecał znaczną pomoc — fachową i materialną dla ogniw ZMS prowadzących działalność kulturalną. Zaś kier. Wydz. Kultury KL PZPR J. Pakula zwrócił uwagę na rozszerzenie pracy ideowo-wychowawczej w klubach i świetlicach powołanych przez ZMS.

Z-ca kier. Wydz. Kultury KC ZMS B. Kulski omówił przebieg festiwalu i wykażwał wszystkie niedociągnięcia i osiągnięcia w pracy kulturalnej. Plany pracy kulturalnej KL ZMS oceniał on pozytywnie.

W najbliższym czasie w oparciu o wnioski z dyskusji rozwinięte się w grupach działania i klubach ZMS dyskusja nt. pracy kulturalnej. (jw)



# „Mandragora”

Minęło blisko 5 i pół wieku a rzecz pozostała żywa, ba — nawet dyskusyjna i sprawa dająca oburzenie ludzi o ciastnych poglądach. Nie dziwota więc — jak wynika z anegdotki opowiedzianej w słowie wstępnym — że na premierze sam papier dostał ataku śmiechu.

Renesansowy klimat, renesansowa myśl wydały dziełko male, ale bodaj nieśmiertelne. Trochę w nim programowości; więcej autorowi słownego autora — Nicolò Machiavellego, dużo dobrego dowcipu.

Bardzo podobała mi się umowność przedstawienia; tego teatru na niby, na pięciu metrach kwadratowych zwykłych desek, czego nie ukrywało telewizyjne okienko. Na tyle umowne, myślę, należy właśnie grywać sztuki, które przesiąkły scenarzystą i fabuła przeszły być ważne, z których pozostały jedynie treść i myśl.

Aktorzy raczej bezbłędnie uczyli się w konwencji, bawili się i dobrze bawili publiczność, szczególnie Szczep-

kowski i Lindner. Uroczy był Kobuszewski w marionetkowej roli Siro.

„Mandragora” była podana lekko; zgrabnie wyreżyserowana przez Bohdana Trukana. Dobrze się ją odbierało, choć zastosowano antytelewizyjne pozorne środki wyrazu.

Po dwóch ostatnich głębokich i poważnych premierach, mieliśmy więc przyjemny oddech, przy czym lekkość nie oznaczała płytkości. (bz)

# Wystawnik Kennedy'ego w Paryżu

PARYŻ (PAP). — W poniedziałek przybył do Paryża specjalny wystawnik prezydenta J. Kennedy'ego, zastępca sekretarza stanu USA Livingston Merchant. Zadaniem jego jest przygotowanie rozmów z zachodnioeuropejskimi partnerami Stanów Zjednoczonych w NATO — w sprawie utworzenia tzw. „wielopartystowych sił nuklearnych” tego bloku.



# Łódź — miasto jak inne

Mimo osiemnastu lat wielkich przemian, jakie przeobraziły Łódź, powraca jeszcze w publicystyce, utrzymuje się w świadomości wielu ludzi mit Łodzi — miasta niekulturalnego.

Jest to jeden z odprysków, jedna z pozostałości wszechmięty „złego miasta”. Mity lubią trwać dłużej niż warunki, uzasadniające ich powstanie. I Łódź, zaklęta w mit, trwa w opinii niezmiennie, jak niezmienna pozostała architektura ulicy Piotrkowskiej. Ową pozór architektoniczny sugeruje, pod jego wpływem łatwo przeoczyć, że zmienia się to co najważniejsze, zmieniają się ludzie. Zostało jeszcze do dziś kilka elementów, które decydowały kiedyś o „specyfice” Łodzi. Ale odsuwają się one coraz widoczniej na margines życia. Fakty wskazują, że Łódź stała się miastem, jak inne. Oddajmy głos faktom.

## Wędrowniacy

Niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że Łódź osiągnęła przedwojenną liczbę ludności — 870 tysięcy — dopiero w 11 lat po wyzwoleniu. Jakże zasadniczo ta nowa ludność różniła się od dawnej.

Miasto wyszło z wojny zużozone o ponad połowę swoich mieszkańców. Wojna chwiała z powierzchni ziemi całe grupy społeczne i naro-

dościowe. Znikł — naturalną kolejną rzeczą — podział na trzy kręgi kulturowe. Znikły, najsilniejsze bodaj właśnie w Łodzi, bariery odgraniczające kulturę dla elity od kultury dla ubogich. Zmalały zastępy ludzi, nacechowanych piętnem tego zdołała.

O rozmiarach wędrowniacy ludów świadczy liczba. Już po najbardziej „wędrownym” roku 1945, przybyło Łodzi przeszło 800 tysięcy osób, zaś ubyło — ponad 600 tysięcy. Urodzenia i zgony stanowią w tym stosunkowo niewielką część, reszta to wędrowniacy. Teoretycznie cała ludność miasta mogła ulec wymianie. W rzeczywistości spis powszechny roku 1950 ujawnił 400 tysięcy rdzennych łodzian. Nie będzie my zbyt daleko od prawdy, szacując, że dziś stanowią oni najwyżej połowę ludności miasta.

Przybywszy, tacy sami, jak w innych wielkich miastach, w większości pochodzący ze wsi, sprawili, że zatarła się dawna specyfika ludnościowa Łodzi. Pod wieloma innymi względami, a także pod względem percepcji dóbr kulturalnych, Łódź upodobniła się do Wrocławia, Poznania czy nawet Krakowa.

## Jak korzystamy z dóbr kulturalnych?

Dla odpowiedzi na to pytanie posłużymy się wymownym zestawieniem:

Miasto	Liczba mieszkańców	teatry	Widzowie w tysiącach	kina	operetki	filharmonie
Warszawa	1.136 tys.	2.189	14.793	189	228	66
Poznań	408 tys.	284	3.669	199	175	85
Łódź	708 tys.	877	7.092	55	201	45
Wrocław	429 tys.	451	4.556	147	89	50
Kraków	479 tys.	862	5.055	43	107	73

tylko dowiedzieć, że musi odpaść, jako nieistotny, argument: nie ma środowiska kulturalnego, bo miasto jest niekulturalne.

Natomiast, w czym upewnił się choćby rzut oka na rubrykę „filharmonie” w naszym zestawieniu, Łódź wykazuje mniejsze niż gdzie indziej zapotrzebowanie na sztukę „trudną”, nastawioną na widza już wyrobionego i wybrednego. W tym miejscu wracamy do sprawy łódzkiej specyfiki.

## Specyficzna ludność

„Inteligencja techniczna zawodowa pokładane w niej nadzieje, nie tylko nie stała się silnym odbiorcą kulturalnym...” — napisał niedawno jeden z publicystów łódzkich. W ten sposób kulturowo sięgnął do sprawy łódzkiej specyfiki.

Żeby nie było nieporozumień powiemy sobie na wstępie, że sublokator to istota dość tajemnicza i podejrzana, najczęściej młoda. Tajemnicza dlatego właśnie, że nieznana, podejrzana zaś, bo bez własnego mieszkania. Nikt oczywiście nie wie ile takich istot w mieście żyje. Nie wiadomo też, czy ich przybywa, czy może ubywa. Sublokatorzy nie dają się ani sklasyfikować ani podać statystyce. Wiadomo tylko, że są, istnieją, żyją, tworząc swoistą grupę społeczną, niepokojącą właścicieli obszernych mieszkań.

Niemal w każdym numerze naszej gazety w rubryce „Lokale” ogłaszają się, że poszukują pokoju sublokatorskiego „z niekierującą wycieczką”, „z telefonem”, „w śródmieściu”, „czystością”, „przy kulturalnej rodzinie”. A więc możemy się domyślać, że niektórzy z nich mają duże wymagania.

Któż oni są? „Samotny na stanowisku, urzędnik, student, inżynier, pracownik, nauczyciel, dziennikarz”. Powtarzają się niemal wszystkie profesje prócz dyplomatów.

Przed kilkoma dniami ukazał się w „Dzienniku Łódzkim” następujący anons: „Samotny na stanowisku poszukuje komfortowego pokoju. Cena obojętna”. Reporterowi udało się odszukać Samotnego. Okazało się, że otrzymał on aż 17 ofert, w odpowiedzi na swoje ogłoszenie, w tym kilka z garażem. Na podobny anons studenta przyszło tylko 9 ofert. Tak w jednym jak i w drugim wypadku stawali właściciele prywatnych wili na peryferiach miasta.

Samotny wybrał kilka ofert i w asyście dziennikarza udał się pod podane adresy. Przy ul. Kopernika drzwi otworzyła starsza żeńska, podziła nas w głębokich fotelach i kała czekać. Właśnie w drugim pokoju prowadziła pertraktację z petonym młodym inżynierem, również kandydatem na sublokatora. Konwersacja

która swą atmosferą przynęcała nawet inteligencję. Tymczasem zapomnia się, że inteligencja w Łodzi jest stosunkowo mniej liczna niż w innych miastach. W Krakowie wśród pracujących jest 7,5 procent ludzi z wyższym wykształceniem, w Poznaniu i Wrocławiu — po 6 procent, w Łodzi — 3,9 procent.

Oświata, nauka i kultura, a więc instytucje skupiające ludzi najbardziej rozbudowanych i chłonnych, zatrudniają w Łodzi niespełna 10 proc. wszystkich pracujących, podczas gdy w Krakowie czy Wrocławiu — ponad 13 proc.

Następna cecha charakterystyczna łódzkiego społeczeństwa, to jego zapracowanie. Tzw. wskaźnik aktywności za wodowej (ilość pracujących w stosunku do liczby ludności), kobiet w wieku produkcyjnym przekracza u nas 85 proc., podczas gdy w innych miastach waha się około 55. Mężczyźni — w Łodzi 91 proc., w innych około 85.

Wzemy jeszcze pod uwagę wysokość zarobków. Łódź góruje nad innymi miastami w grupie zarobków 1200—1500 złotych (21 procent zatrudnionych u nas i 18 w innych miastach). Ale już w następnej grupie 1501 do 2000 mamy tylko 14 procent zatrudnionych, gdy w innych miastach — 20 proc. 3 do 5 tysięcy złotych zarabia w pozostałych wielkich miastach około 2,5 proc. zatrudnionych, u nas — 0,7 proc.

## Specyficzny teren

Znane są zaniedbania Łodzi pod względem komunalnym i mieszkaniowym. Przynajmniej dane porównawcze z innymi ośrodkami wielkomiastowymi nie wyjdą się na tym miejscu konieczne. Łódź — wspomnijmy — przewyższa je w jednej tylko dziedzinie: ilością źródeł ulicznych.

Dodatkowym kłopotem jest specyficzny układ naszego miasta, odizolowane centrum i dzielnice mieszkaniowe, gdy wszystkie instytucje kulturalne skupiły się właśnie w centrum.

Pozwólmy sobie na przykład uproszczony, może paradoksalny, ale mający na pewno swój sens: Łódź wśród innych wielkich miast posiada stosunkowo najmniej czytelników w bibliotekach publicznych.

Wskazaliśmy powyżej na specyficzne czynniki, utrudniające odbiór sztuki „trudnej” i skonsolidowa-

nie środowiska kulturalnego. Wskazaliśmy również, co wydaje się nie podlegać dyskusji, że przepracowanie społeczeństwa, ciężkie warunki komunalne, w porównaniu z innymi miastami stosunkowo niskie płace, w ogóle utrudniają percepcję dóbr kulturalnych.

Mimo tych przeciwności olbrzymi skok ilościowy został dokonany. Masowy odbióra osiągnął pierwszy stopień wstępnego, nie pozostał w tyle za mieszkańcami innych wielkich miast.

Pozostały do załatwienia sprawy, których w ciągu krótkiego okresu czasu rozstrzygnąć się nie da. Potrzeba wielu lat na nasycenie Łodzi własną inteligencją, wychowaną we własnych wyższych uczelniach, potrzeba wielu lat na przebudowanie miasta ku wygodzie jego mieszkańców.

Tymi zaniedbaniami, nie zaś irracjonalnym mitem należy tłumaczyć występujące jeszcze kłopoty w szerzeniu kultury. Wobec dokonanego postępu, mają one znaczenie marginesowe. Każdy pisarz czy artysta, który to rozumie, będzie wiedział, że działając w środowisku trudnym, lecz wdziecznym. Środowisko to bynajmniej nie odwraca się od niego plecami. Jest chłonne, jak gdzie indziej. Może tylko nie bardzo jeszcze potrafi smakować.

JULIAN BRYZ

## Kra lodowa na Sekwanie



## O warunki dobrej roboty

# Cheć szczerą i bodźce

W niektórych dziedzinach produkcji obserwujemy niepokojące zjawisko systematycznego powiększania się zapasów towarów gotowych. W jednym tylko przemyśle bawełnianym leży w magazynach fabrycznych 25 mln metrów tkanin, z których olbrzymia część to tzw. odrzuty eksportowe, czyli tkaniny wyprodukowane poniżej obowiązujących standardów jakościowych.

Ne zawsze jednak u źródeł brakoróbstwa leży niechęć do dobrej roboty, pogoń za łatwizną, za osiągnięciem maksymalnego zarobku. Warto więc zastanowić się nad niektórymi z nich w chwili, gdy na wizytowej stronie tegorocznych planów produkcji wypisaliśmy hasło: jakość.

W jednej z łódzkich fabryk przemysłu bawełnianego tkacka (nazwij ją X) wykonała w miesiącu 120 proc. planu ilościowego, nie osiągając jednak zaplanowanej jakości tkanin. Jej koleżanka tkacka Y — nie przekroczyła wprawdzie planu ilości (osiągając jednak 100 proc.), ale za to utkana przez nią tkanina była w całości towarem najwyższego gatunku. Według zdrowej logiki zrobić więcej powinna tkacka druga. Pierwsza bowiem dając tkaninę z błędami, naraziła zakład na straty (wyliczono prowizorycznie, że na ponad 600 zł), druga zaś dała towar bez błędów.

Mimo to dobra tkacka zarobiła o 400 zł mniej niż jej koleżanka — partaczka.

W przemyśle bawełnianym płaci się bowiem robotnikowi nie tyle za jakość, ile za ilość produkcji. Potracą się wprawdzie za błędy, ale to jednak kwoty tak niewielkie, że zawsze mogą być pokryte z nadwyżką poprzez ilościową zwłokę produkcję, za którą robotnik otrzymuje płacę w systemie progresji: tj. za każdy 1 proc. ponad plan stawkę wzrastającą wyżej.

Sondaż opinii jest dziś w modzie. Posłużyliśmy się więc i my tą metodą, nie uzurpując sobie bynaj-



Sekwana jest prawie całkowicie zamrznięta w górę od Choisy-le-Roi. Na zdjęciu: w pobliżu mostu w Choisy-le-Roi szalupa towarzysząca drodze przez skorpę lodową. CAF

mniej prawa do jakichkolwiek uogólnień. Po prostu zapytaliśmy różnych ludzi, co się na temat jakości mówi w fabrykach. Co się mówi? Na ogół to samo co i na naradach. Wszyscy stwierdzają, że obecny system plac, służący kilka lat temu, w momencie wprowadzenia go, nie odpowiada aktualnej sytuacji w branży naciskanej wymaganiami rynku.

Co gorsza i aktualna klasyfikacja tkanin (3 grupy i gatunku) jak również i planowanie jakości dla zakładu czy branży jest chyba zbyt tolerancyjne. Nierzadko też dzieje się i tak, że np. zlecając wyprodukowanie na eksport określonej ilości tkaniny zakłada się z góry, iż odrzuty powstają przy tej okazji wyniosą tyleż samo. Owa tolerancja „pół na pół” demobilizuje producentów.

A przecież obniżenie gatunku czy produkowanie odrzutów to nie innego, jak fabrykowanie strat. Nie zapominajmy, że wskutek nieosiągnięcia zaplanowanych wskaźników jakościowych w produkcji tkanin na eksport, zużyto w roku ubiegłym (o czym czytaliśmy w materiałach V Kongresu ZZ) ponadplanowo 2.600 ton bawełny wartości 2 mln dolarów lub że (jak wyliczono w zjednoczeniu) podniesienie wskaźnika jakości tkanin bawełnianych tylko o 1 proc. dałoby rocznie dodatkowo 8 mln zł zysku.

Coraz głośniejsze krytyczne uwagi pod adresem obecnej sytuacji jakościowej skłoniły zjednoczenie do rozpoczęcia badań w przemyśle. W trzech łódzkich fabrykach dokonano próbnych obliczeń zarobków robotników, w oparciu o zmienne wskaźniki: tj. stosując premie progresywną nie za przekroczenie planu ilościowego, a za każdy metr tkaniny pierwszego gatunku ponad plan. Po podsumowaniu okazało się — i to we wszystkich trzech fabrykach — że 60 proc. załogi zarobilo w nowym systemie więcej niż zarabiała obecnie otrzymując premie progresywną „za ilość”. Natomiast u pozostałych 40 proc. robotników zarobki obniżyłyby się. Weale ciekawe i wiele mówiące wnioski.

Wnikliwe badania nad ekonomiką systemu plac w przemyśle bawełnianym prowadzić się będzie i w br. Powinny one doprowadzić do zmiany obowiązującego obecnie systemu plac.

K. WYRZ.

Frekwencja teatralna znacznie przewyższamy Wrocław i Poznań, pozostajemy natomiast w tyle za Krakowem. Bez względu na to, czy teatry teatralne są bardzo silne, ale istnieją również różnice natury materialnej. Na 1 miejsce w teatrze przypada u nas 109 mieszkańców, zaś w Krakowie — tylko 87.

Pod względem popularności wszelkich form kultury muzycznej rekordy bije Poznań. Natomiast Łódź zajmuje drugie za Poznaniem miejsce, gdy chodzi o frekwencję w operetce.

Dodajmy jeszcze, czego nie uwidoczniłmy w zestawieniu, że Łódź z 271 radiodbiornikami na tysiąc mieszkańców nieznacznie tylko odstępuje Poznaniu, natomiast zdecydowanie przewyższa Wrocław i Kraków, a obraz będzie jeszcze bardziej wyrazisty.

Kino, teatr, operetka, radio — podstawowe ogniwa kultury masowej, są u nas wykorzystywane nie gorzej niż gdzie indziej. Chłonnością dóbr kulturalnych, masowym na nie zapotrzebowaniem, Łódź nie ustępuje innym miastom.

## Chłonność a środowisko

Zdajemy sobie sprawę, że stawianie znaku równości między chłonnością kulturalną, a istnieniem środowiska kulturalnego, byłoby uproszczeniem. Owo środowisko tak się ma do masowego „rynku”, jak laboratorium badań — do wielkiej fabryki.

Środowisko to wypracowuje i akceptuje nowe formy, stwarza atmosferę wokół twórców. Nie podejmuje się dowodzić, czy inne miasta poza Warszawą (i chyba Krakowem), mają tak silne środowiska bardziej rozwinięte niż Łódź. Staraniem się

ich przypominała wręcz inwigilację. — Czy pan samotny? — Tak. — Narzeczoną pan posiada? Bo wie pan, nie chciałabym mieć żadnych niespodzianek...

Po kwadransie rozmowy prowadzonej w tym mniej więcej tonie młody człowiek opuścił mieszkanie i teraz przyszła kolej na nas. Samotny wyl się pod grudem dociekliwych pytań właścicieli, przy których formularz pasportowy wydaje się być wzorem subtelności i kurtuazji. Na zakończenie, po wielu wywodach na temat jak to trudno dziś o opał, o pomoc domową i o kulturalnego sublokatora dowiedzieliśmy się, że za

## Dola sublokatora...

mały pokój (14 m kw.) z żelaznym łóżkiem, stołem i 2 krzesłami wraz z możliwością korzystania z kuchni i łazienki żąda się 600 zł miesięcznie. Łazienka jest wprawdzie zepsuta, ale da się naprawić. Zresztą tamci 4 pozostali sublokatorzy, którzy mieszkają w pokojach obok, kąpią się w łaźni. Łazienka jest niedaleko stąd.

A Julianowie właściciele pokoju zażądał 6 tys. zł rocznie płatne z góry. — No, ale gdybym po pół roku zechciał się wyprowadzić, to mi pan różnicę zwróci? — spytał się Samotny.

— Ależ nie podobnego. Właśnie po to biorę opłatę z góry, aby mieć gwarancję, że rok pan będzie mieszkał. Od momentu, jak się pański poprzednik wprowadził mają już drugi miesiąc, a nie mogę dobrać sobie porządnego sublokatora. Pamię, ile tu już ludzi było i oglądało to miesz-

kanie. Dziś nielawo, o nielawo o porządnego sublokatora. Tu nasuwa się pierwsza uwaga. Otóż istnieje cała rzesza ludzi zajmujących się zawodowo odnajmowaniem mieszkań. Zawodowcy — ci pierwsi — odpowiadają na oferty. W razie, gdy znajdą lepszego sublokatora potrafią usunąć dotychczasowego z mieszkania. To jest najgorsza grupa właścicieli i biada ci, sublokatorze, gdy wpadniesz w ich ręce.

Z Julianowem udaliśmy się na ul. Tuwima. Tutaj drzwi otworzyła kobieta lat około 40, w szlafroku, kołkietyjka. Jak się potem okazało wędrowa. Póki urzędzony był bardzo ładnie i ze smakiem, lecz cena znów

nienia z zawodowymi sublokatorami, którzy pilnie śledzą dwie kroniki w gazetce: „Matrymonialną” i „Sądową”. W jednym z mieszkań nakłoniłmy się na młodego człowieka poszukującego pokoju, który zwierzył się nam szczerze, że najchętniej wynajmowałby pokój u tych kobiet, których mężowie odsiadują długoletnie wyroki.

Kolejne spotkanie było jeszcze bardziej enigmatyczne. Kobieta, która przedwzrostła do Samotnego osławiła, iż posiada mieszkanie, lecz nie może go zaprosić do siebie, ani nawet spotkać się w kawiarni, tylko po prostu jako punkt wyznaczenia kiosku znajdującego się naprzeciwko kościoła św. Krzyża. Samotny musiał podać jej swój rysopis, a ona zobowiązała się do niego podejść. Tej formy spotkania nie podziwiałam, owej pani jednak wyobraźnia ukłaskałowana na detektywistycznej lekturze, lecz długoletnia praktyka pośredniczek mieszkaniowej. Pośrednicy tacy wychwytyują co ponętniejsze oferty z gazet i tą drogą szukają najczęściej kontaktów z osobami poszukującymi pokoju sublokatorskiego.

Oczywiście można powiedzieć, że Samotny miał pecha, gdyż wybrane przykłady są dość patologiczne. W gruncie rzeczy instytucja sublokatorska polega przecież na tym, że jeden człowiek ma mieszkanie, a brak mu pieniędzy, inny znów posiada pieniądze, ale nie ma mieszkania. Owszem, w zasadzie wszystko się zgadza.

Ale zjawisko zbyt długo trwa, aby nie ulec wynaturzeniu. Narosło więc wokół niego przez lata wielu kombinatorów, ewentualowo i pośredników. A jako że jest ono pochodną trudności mieszkaniowych, należy się więc spodziewać, że zniknie wtedy, dopiero, kiedy i te trudności znikną, co z kronikarskiego obowiązku odnotowuje ku wiadomości współczesnych i potomnych.

KAROL BADZIAK



## Pamięci dr Juliana Ajznera



Wczoraj odbył się pogrzeb dr. Juliana Ajznera, kierownika Poradni Chorób Żyl. Przychodni Specjalistycznej m. Łodzi, Tydzień temu dr. Ajzner stał jeszcze przy stole operacyjnym. Mimo przekroczenia 79 roku życia i 57 lat pracy lekarskiej nie odrywał się od czynności zawodowych kontynuując je w pełnym wymiarze godzin zatrudnienia. Zmarł 25 bm.

Był to lekarz ofiarny i uczynny, powszechnie szanowany i lubiany przez pacjentów i współpracowników. Reprezentował to pokolenie lekarzy-społeczników, którzy — traktując pracę zawodową jako powołanie życiowe — zasłużyli się dobrze społeczeństwu.

Za zasługi w pracy społecznej i zawodowej Rada Państwa odznaczyła ofiarnego lekarza Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Ministerstwem Zdrowia „Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, a władze miasta Honorową Odznaką m. Łodzi.

W Zmarłym społeczeństwo utraciło wzorowego i zasłużonego lekarza, oddanego całym sercem chorym oraz szkoleniu młodych kadr lekarskich.

## ROZMAWIAJ PRZEZ TELEFON

— Czy to Studium Języków Obcych?  
— Tak, kierownik — studium.  
— Czy to prawda, że działa już od 8 lat?  
— Tak. Rozpoczęliśmy od nauki języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Nauka rozpoczyna się w październiku. Ponieważ jednak nie wszyscy chcą w lutym rozpocząć nowy kurs. Będzie on przyspieszony tak, by słuchacze zdążyli

## Krótko, ale owocnie TRZYLECIE Klubu STUDENTÓW

W tych dniach minęła trzecia rocznica otwarcia Klubu Studentów Łodzi. Nie podzielił on losu wielu klubów młodzieżowych, które „gasły” po kilku miesiącach. Można śmiało stwierdzić, że stał się on ważną placówką kulturalną w naszym mieście.

Klub Studentów bije rekordy ilością organizowanych imprez. Obok urozmaiconych wieczorków tanecznych, odbywają się tu co najmniej dwa razy w tygodniu wieczory poetyckie, spotkania z artystami, dyskusje polityczne.

Schronienie przy klubie znalazły grupy młodzieży o najróżniejszych zainteresowaniach — esperantysty, miłośnicy jazzu, muzyki poważnej, teatru i filmu, a nawet turystyki. Dla swoich sympatyków klub organizuje zimowiska i ciekawe weekendy.

Całością działalności placówki kieruje 14-osobowa rada klubu, złożona ze studentów i absolwentów. Aktualnie, w związku z trzyleciem, trwają „Dni Klubu” — dziewięciodniowy maraton imprez. Zainaugurowało je ciekawe spotkanie z Tadeuszem Lomnickim. Będą także spotkania z artystami łódzkimi, jedną z młodych wiekiem ekip filmowych, muzykami jazzowymi, wystawy plastyki i wieczory poetyckie.

Sympatycznej placówce studenckiej, pracującej z korzyścią dla całego miasta, życzyliśmy dla przyszłości również owocnej działalności. (bz)

## Realizacja łódzkiego projektu budownictwa oszczędnościowego

# TANIO I DOBRZE

### Już wkrótce LSM w osiedlu na Wielkopolskiej

Pod kryptonimem LSM (Łódzkie Sekcje Mieszaniowe) kryje się projekt budownictwa oszczędnościowego, który w ubiegłym roku powstał na deskach projektanckich w „Miastoprojekcie”. W skład zespołu architektów — autorów projektu, na czele którego stoi mgr inż. arch. Tadeusz Sumień, wchodzi arch. J. Michałowicz, S. Walter, P. Paprocki i konstruktor J. Siemaszko.

Projekt ten dotyczy budownictwa mieszkaniowego. Cenna i m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej wahać się będzie od 1800 do 1650 z. Tak niską cenę osiągnęło nie zaniżając standardu wyposażeniowego, dzięki wykorzystaniu materiałów miejscowych (dużych płyt gazobetonu), skróceniu cyklu robót wykończeniowych poprzez zmniejszenie ilości ścian działowych i eliminację wewnętrznego i zewnętrznego tynkowania.

Kiedy tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą, przyjdzie się do wykopów pod pierwsze bloki LSM w majowym powstanie osiedlu przy ul. Wielkopolskiej.

Powierzchnia mieszkania 2-osobowego liczy wg. projektu 28 m<sup>2</sup> i posiada wmurowaną szafę w hallu, łazienkę z miejscem na umywalkę oraz kuchnię, w której, jeśli się jej nie „zagrabi” tradycyjnymi meblami, można nawet jadać. Brak balkonów zrekompenzują bardzo duże okna.

„Miastoprojekt” przygotował już dokumentację na 40 bloków tego rodzaju. Następnie będą budowane w 1964 r. na Teofilowie, a później także i na Retknie.

Osiedle przy ul. Wielkopolskiej będzie chyba pierwszym osiedlem w Łodzi, gdzie razem z domami mieszkalnymi przystąpi się do budowy olbrzymiego pawilonu handlowego. Parterowy budynek ze szkła i stali o niebagatelnej kubaturze 23.000 m<sup>3</sup>, pomieszczy 32 sklepy i punkty usłu-

we (największym z nich będzie salon pralniczy). Dodajmy do tego kawiarnię z tarasem na I piętrze, połączoną z wypożyczalnią książek, restauracją i apteką. Pawilon został przez inż. arch. L. Maczkiewicza z Miastoprojektu za projektowany w ten sposób,

że zaplecze sklepów (stosy skrzynek i niepotrzebnego opakowania) znajdować się będą w wewnętrznej uliczce. Przewidziano również parkingi dla samochodów.

Projektu urządzenia wnętrza zlecono niestety jednemu zespołowi. Obawiamy się więc, że każdy z 32 przyszłych użytkowników zlecaci urządzenie „swojego” wnętrza innemu plastykowi. Nie zlecono również nikomu projektów ewentualnych neonów. Może więc powstać nowa „pstrakaczna” która nie podkreśli piękna architektury tego „domu towarowego”. AL

## 1963 r. w łódzkim handlu

- 50 nowych sklepów
- Modernizacja sieci handlowej
- Współzawodnictwo Brygady PS

Nielatwe zadania łódzkich sklepów i restauracji na rok bieżący były głównym tematem obrad wczorajszej rady zarządzonej przez Zarząd Okr. Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości oraz Wydział Handlu Prezydium RN m. Łodzi, której przewodniczył Marian Gutowski.

Kierownik Wydziału Handlu mgr R. Kruczkowski w swym wystąpieniu dokonał podsumowania wyników pracy w r. 1962 oraz omówił zadania na rok bieżący. Pod koniec br. ilość sklepów w naszym mieście powiększy się o 50, jeśli ze swych zadań wywiąże się budownictwo. Modernizacji natomiast poddanych zostanie 26 sklepów oraz 5 piekarni.

Wśród nowych placówek znajdują się m. in. 3 sklepy gastronomiczne i sklep „Argedu”. Uroczono ma być nowa kawiarnia, bar kawowy, 5 bezalkoholowych pijalni i jadłodajnia dietetyczna. Zadaniem nr 1 dla handlu będzie zwiększenie obrotów artykułami przemysłowymi. Z tym wiąże się ściśle podniesienie kwalifikacji sprzedawców, a także usprawnienie i potaniecie różnego rodzaju usług prowadzonych przez handel.

W pierwszej połowie roku planuje się ukończenie poważnej pracy dokładnego ustalenia sieci placówek handlowych, co w konsekwencji doprowadzi do właściwego rozmieszczenia zarówno sklepów jak i barów i restauracji. Dotychczas np. 87 proc. placówek gastronomicznych mieści się w śródmieściu. W tym roku opracowany będzie również program zagospodarowania śródmiejskiego centrum handlowego. Sprawom handlu w naszym mieście poświęcone będzie specjalne plenum KL PZPR, które odbędzie się prawdopodobnie w I półroczu.

## Z ukosa

# W oczekiwaniu...

Chyła się czoła, wymieniane są uściski dłoni, zaloga bije brawo. W splendorze pochwał zastępiony pracownik otrzymuje w 1958 r. dyplom i nagrodę pieniężną za 35 lat nieprzerwanej pracy w przemyśle bawełnianym.

Te 35 lat to ciężki trud w kopalniach Scheiblera i Grohmana, Poznańskiego. Potem okupacja, praca w Niemczech na przemyślowych robotach, w kopalni cynku i ołowiu. Wyzwolenie, awans i 35 rocznica pracy. Lzy kręcą się w oczach.

A potem dalsze 5 lat i oczekiwanie na emeryturę. W międzyczasie przypada drugi, nagradzany zgodnie z umową zbiorową, jubileusz — 40-lecie. Wypada ono w 1962 roku, bo pracę nasz bohater rozpoczął w 1922 r. I nagle trudności. Coś gdzieś brakuje w życiorysie. Decyzja grzeszna acz stanowcza — jubileusz proszę odłożyć na rok.

A tymczasem zdrowie coraz gorsze, ostatnie miesiące w szpitalu i w łóżku. Czy wrócić do pracy? — pyła sam siebie jubilat — chyba nie. A co z jubileuszem? Co z nagrodą pieniężną, która przydałaby się w domu?

Tak, mimo że 40 rocznica pracy minęła w czerwcu, stary pracownik przemysłu, były powstaniec śląski nie może otrzymać zasłużonej nagrody. DYREKCJA ZAKŁA-

Jerzy Sobieszkański omówił rolę związków zawodowych w wypełnieniu nielatwych zadań roku 1963. Rozwijane będzie współzawodnictwo, m. in. poprzez tworzenie brygad pracy socjalistycznej. Rady zakładowe mają troszczyć się lepiej o sprawy bytowe pracowników, kolonie, wczasy, wypoczynek świąteczny i mieszkaniowy. Okr. Zarz. Prac. Handlu w Łodzi jako jedyny w kraju, dzięki skumulowaniu w ub. roku środków pieniężnych ze wszystkich zakładów pracy zakupił kilkadziesiąt mieszkań dla pracowników.

W dyskusji poszczególni mówcy wskazywali m. in. na sposoby obniżenia kosztów własnych i środki lepszego zaopatrzenia sklepów w artykuły przemysłowe. (Kas)

## Z ZIMOWEGO FRONTU

- ☒ Akcja odśnieżania trwa
- ☒ Stałe pogotowie w MPO
- ☒ Uwaga na zwisające sopele

Trwa w naszym mieście akcja odśnieżania. Co dzień bierze w niej udział ponad 600 robotników, którzy ładują śnieg na około 200 ciężarówek dostarczonych przez zakłady pracy i transport budowlany. W odśnieżaniu placów i ulic bierze także czynny udział MPO. I tak np. wczoraj brygady MPO odśnieżały m. in.

lotnisko na Lublinku, z którego korzysta głównie lotnicze pogotowie ratunkowe. Piaskarki i plugi są także w ciągłym ruchu. W nocy z niedzieli na poniedziałek do godz. 7 rano, kursowało na trasach wylotowych, przelotowych i autobusowych 7 piaskarek MPO. W stałym pogotowiu jest ponad 25 plugów, bowiem nigdy nie wiadomo kiedy znów spadnie śnieg, a w styczniu nie może on być już dla nas zaskoczeniem.

Całą dobę w MPO trwają dyskursy.

Poza wywożeniem śniegu — trzeba szczególną uwagę zwrócić na zwisające z dachów sopele lodu o czym już kilkakrotnie pisaliśmy. I jakkolwiek, zwłaszcza na ul. Piotrkowskiej, przystąpiono już do usuwania niebezpiecznych zwisałów śniegu i lodu, to jednak na bocznych uliczkach, jak np. na Solnej nadal nikt nie przystępuje do oczyszczenia dachów. (j. kr.)

## Z SĄDU

# Od zegarka do... 2 lat więzienia

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko 24-letniemu Jakubowi Soczalskiemu — „Kubie” (ul. Kochanowskiego 25) oskarżonemu o dokonanie szeregu kradzieży. Swoją „karierę” Soczalski rozpoczął od przywłaszczenia sobie zegarka wartości 800 zł — własność Stanisława R., po czym 6 października 1962 r. dokonał następnych „wyczynów”.

W rajdzie po komórkach i kurnikach „zdobywa” 9 królików i 3 kury, a po wybiegu szyby w cukierni Pawła Z. zaopatruje się w pokąsny zapas ciastek, wartości około 800 zł. Jedną z kur idzie natychmiast do garnka, zaś

ciastka zostają przemysłnie schowane w skrynce licznika elektrycznego. Swoje sukcesy złodziej Jadwigi K. odmawiając kategorycznie zapłaty za wypite piwo. Kolejne doniesienia o kradzieżach spowodowały aresztowanie Soczalskiego, który w śledztwie i podczas prawdy stanowczo wyparł się wszystkich zarzutów. (Nie pomogły zeznania świadków ani dowody rzeczowe. „Niewinny” królików nie krądi, ciastek nie chował, poszkodowanych nie zna, a piwa w ogóle nie pija. Wyrokiem sądu J. Soczalski skazany został na 2 lata więzienia i 2 tys. zł grzywny. (St)

# CO dzień niesie?

## S A Ż A N A?!..



Tym razem coś dla miłośników rozrywek umysłowych. — Co to jest: Malowane w paśmie pachnie rybą i nazywa się „Sażana”? Dla ułatwienia podajemy, że mieści się przy Pl. Niepodległości. Wśród osób, które trafnie odgadną, iż chodzi o smażenie ryb, Centrala Rybna rozlosuje chyba nagrodę w postaci dzwonnika śledzia.

Niektóre literki owego napisu wypowiedziały widać służbę lub może śniegową ku la kierownik ręką chuligańska przecięła ich żywot. Nie ma jednak nikogo (jak do tej pory) by te „wizytówki” CR poprawić. (Ip)

Foto: L. Olejniczak

## Podziękowanie

Grupa pracowników Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto za ofiarną pracę w trudnych warunkach atmosferycznych przy zlikwidowaniu awarii podstać przy ul. Łąkowej i tym samym za szybkie umożliwienie korzystania z energii elektrycznej szerokiej rzeszy użytkowników — serdeczne podziękowanie w imieniu mieszkańców i zakładów pracy składa

PREZ. DRN ŁÓDZ-POLESIE

## Krytyki i docinki

### Po co?

Spółdz. Pracy Galatén Kraków, ul. Sebastiana 23, tel. 554-16. Nazwa artykułu „Temperówki” sym. 570348. Dot. ilości i szt. Kontrola KT — KT2. Gatunek I, cena det. 1.20. Wyk. listopad 1962.

Kartka tej treści — metka inaczej zwana — dołączona jest do tekturowej temperówki. (W taka temperówka wkłada się zyletkę. Metka jest dwukrotnie większa od „artykułu”. Nie winno się takich temperówek produkować w rozmiarze, ale wyobrażamy sobie, że dziesiątki tysięcy. Do nich tyleż metek. Po co? Dokument w celach reklamacyjnych, czy reklamowych? A kto będzie reklamował taki artykuł? A papieru można by sporo zaoszczędzić! Trzeba tyłko... chcieć. (z)

## Czytelnicy piszą

### Plany czy meteory

Co pewien czas ukazują się plany m. Łodzi, ale znikają dosłownie w mgłnieniu oka. Obecnie znowu ich nie ma i wszelkie poszukiwania tak w księgarniach łódzkich jak i wojewódzkich nie dają rezultatów — piszą ob. J. G. i B. W.

Uwagi naszych czytelników są słuszne. Ale jak informuje nas „Dom Książki” sytuacja ulegnie zmianie już za kilka dni. Wyszedł bowiem z druku nowy aktualny plan miasta i to w nakładzie 25 tys. egzemplarzy. Może więc tym razem wystarczy planów na dłuższą... (h)

## Jelieton w

### Rozkosze kina...

W niektórych kinach dodatkowe atrakcje polegają na odrywaniu uwagi widza od wydarzeń dziejących się na ekranie. Np. w przyjemnym skądinąd kinie „Tatry”, pod koniec filmu (często w momencie kulminacyjnym) obsługa, ze „śmierdzącym” spokojem i ogromnym halasem rozpoczyna rozsuwanie portier na drzwiach.

Przy pierwszym zgrzyście sały przechodzi deszcz, a wszystkie głowy z przerażeniem odwracają się w stronę, gdzie pan w niebieskim, urzędowym garniturze, celebrycie otwieranie następnego zasłony. Na tym nie koniec. Za chwilę, kiedy jeszcze bohaterowie kończą swój ostatek dialog, następuje „uroczyste” i „huczne” otwieranie drzwi. Któregoś dnia po ostatnim seansie jeden z widzów, patrząc na wychodzący nerwowo przy drzwiach personel, rzucił z przekąsem: — dobrze jest, że pozwalają się nam ubrać w środku.

Tak było w czasie wyświetlania „Kanalu”, to samo podczas „Spotkania w Bajce”, może wreszcie na którymś z kolei filmie przestaną w „Tatrach” straszyc duchy niecierpliwiej obsługi. (St)



# PSS w Łodzi Oddział Górna

zakupi od rzemieślników

następujące towary:



**PANTOFLE DOMOWE** (damskie i męskie)  
**BUCIKI** dla niemowląt  
**ARTYKUŁY** elektrotechniczne  
**KONFEKCJE** dziecięca  
**WYROBY PAPIERNICZE**

Ceny detaliczne ustalamy we własnym zakresie na podstawie przedstawionej przez rzemieślników oferty i karty kalkulacyjnej. Zgłoszenia rzemieślników z wzorami oferowanych towarów przyjmowane będą w biurze Oddziału PSS Górna, przy ul. Piotrkowskiej 190, I piętro, pokój nr 7 (sekretariat), w każdą środę w godz. 13-15. począwszy od 30. I. 1963 r. 445-t

**ZAOCCNO - KONSULTACYJNE KURSY BHP**  
 dla elektryków bez oderwania od pracy, przygotowujące do egzaminu do grupy II, III i IV organizuje  
**Zakład Doskonalenia Zawodowego**  
 w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05, wew. 8.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

**DOMEK** jednorodzinny z placem sprzedam. Durnia 10, Makiewicz (Rokicie) 735 G  
**4 HA** ziemi z budynkami sprzedam Łódź Podmiejsce, wieś Prawocice 45 Górniak 728 G

### DOSTAWCÓW

**NA KARTY** i bilety inżynierskie ZAPROSZENIA i ZAWIADOMIENIA SŁUBNE itp.

### poszukuje

**ARS CHRISTIANA**, Warszawa, Ogrodowa 37. Oferty prosimy składać na piśmie do działu handlowego pod w.w. adresem 343 K

### SPRZEDAŻ

**„BRODĄCZE** Monachyjskie” (pierwszy młot w Polsce) 3-miesięczne, z metryczkami sprzedam. — Jezów, Łowicka 16, Warchołowski 732 G

**ZEGAR** kieszonkowy sprzedam. Oferty „747” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

**MASZYNE** dziewiarską dwupłytkową nr 5/90 oraz wtryskarkę pionową tanio sprzedam. Juliusz Rychter Rydzyn-Biesaga, poczta Pawlikowice Kolo Pabianice 211 G

### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 322-50  
 Informacje o wszelkich usługach 03  
 Pogot. Ratunkowe 09  
 Pogot. Mielcynie 07  
 Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-04  
 Straż Pożarna 08  
 Kom. Miejska MO 232-22  
 Kom. Ruchu Drogowego 516-62  
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00  
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33  
 MO 359-15

### TEATR

**TEATR NOWY** (Wieżkow ściegi 15) g. 19.15 „Nie pokój przed podróżą” (Generalna próba)  
**MALA SALA** (Zachodnia nr 93) g. 20 „Ladacznica z zasadami”  
**TEATR JARACZA** (Jaracza 27) nieczynny  
**TEATR „Kot w butach”** (Jaracza 27) nieczynny  
**TEATR POWSZECHNY** (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.15 „Klub Pickwicka”  
**TEATR ROZMARTOŚCI** (Moniuszki 4a) nieczynny  
**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Paryskie perfumy”  
**OPERA** (T. Jaracza) g. 19 „Rycerskość wieśniacza” „Preludia”, „Tańce polowe”  
**ARLEKIN** (Wólczańska 5) g. 17.30 „Ptasie miko”  
**PINOKIO** (Kopernika 16) g. 17.30 „Paw. Wąsowódski”

### TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ

(Kopernika nr 8) nieczynny  
**MUZEA**  
**MUZEUW SZUKI** (Wieżkow ściegi 36) czynne we wtorek i czwartki w godz. 14-19; w środy, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedziele g. 10-16.  
 Wystawa pt. „Franciszek Kostrzewski 1826-1917”  
**MUZEUW HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 13) nieczynne do odwołania.  
**MUZEUW HISTORII WŁÓKIENICTWA** (Piotrkowska 282) nieczynne.  
**ZOO** — nieczynne.  
**PALMIARNIA** — czynna od g. 10 do 18 (prócz poniedziałków).  
**WYSTAWY**  
**SALON FOTOGRAFIKI** LTF (A. Struga 2) — „Wystawa meksykańska”.  
**STOWARZYSZENIE PAX** (Piotrkowska 49). Wystawa prac. art. mal. Halny Gzdzlak-Kolczak czynna w godz. 10.30-18.30.  
**KINA**  
**KINA PREMIEROWE**  
**BALTYK** (Narutowicza 20) „Błaj Kanion” (panorama) — 20.00, 22.00, 24.00

### od lat 14 g. 8.45, 13, 16.30, 20

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Jak być kochaną” prod. pol. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**WISLA** (Tuwima nr 1) „Wszystko dla pań” prod. fr. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**WOLNOŚĆ** (Przybyszewskiego 16) „Śniegi w żałobie” prod. USA dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**KINA I KATEGORIE**  
**KINO LDK** (Traugutta 18) „Stokrotka” prod. fr. dozw. od lat 18 g. 15, 17.30, 20  
**MUZA** — nieczynne  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Swobodny wiatr” (pa norama) prod. radz. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20  
**WŁOKNIARZ** (Próchnika 16) „Serce i szpada” (panorama) prod. franc. dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**ZACHEFA** (Zygierska 26) „Kto sieje wiatr” — prod. USA, dozw. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**KINA II KATEGORIE**  
**ADRIA** (Piotrkowska 150) „Kryzysy” (panorama) prod. pol. dozw. od lat 12 g. 15.45, 19  
**DKM** (Nawrot 27) „Jada goście, jada” pr. pol. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (Dw. Kałiski) „Wesele łowickie”, „Czy wściele, że...”

### CO? gdzie? KIEDY?

„Przygody kota Juli”, „Mamutek” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21  
**GDYNIA-STUDYJNE** (Tuwima 2) „Wózek” prod. hiszp. dozw. od lat 18, dod. „Eseje” g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**HALKA** (Krawiecka 3-5) „Okup” pr. USA, dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15  
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „O dwóch takich o ukradki księżyc” pr. pol. dozw. od lat 9 g. 9, 11, 13  
**„Klucz”** (panorama) pr. ang. dozw. od lat 16 g. 15, 17.30, 20  
**ODRA** (Przedziałana 68) „Herzst” prod. franc. dozw. od lat 16 g. 17, 19  
**OKA** (Tuwima 39) „Pan bez mieszkania” prod. jugosłow. dozw. od lat 16 g. 15, 18, 20  
**POPULARNE** (Ogrodowa 18) „Awantura o Basie” prod. pol. dozw. od lat 7 g. 17, „Gorączka w El Pao” pr. franc. dozw. od lat 18 g. 19  
**PIONIER** (Franciszkańska 31) nieczynne  
**FOKO** (Kazimierza nr 6) „Traper z Kentucky” pr. USA, dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15  
**REKORD** (Rzęgowska nr 2) „Rewia snów” prod. austr. dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
**ROMA** (Rzęgowska nr 8)

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**INŻYNIERA CHEMIKA** z dwuletnią praktyką lub technika chemika z pięcioletnią praktyką ze specjalnością produkcji gumy i mas plastycznych na stanowisku z-cy kierownika laboratorium zakładowego — zatrudnia zaraz Śląskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Otmęć” w Krapkowicach. Mieszkanie rodzinne zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia prosimy kierować do Śląskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Otmęć” w Krapkowicach woj. Opole. 273-k

**2 INŻYNIERÓW** ze specjalnością dziewiarską  
**2 TECHNIKÓW** dziewiarskich z długoletnią praktyką  
**PLASTYKA** projektanta — zatrudnia zaraz Zakłady Przemysłu Dzieciarskiego „Milana” w Legnicy, ul. Róży Luksenburg nr 15. Bliższych informacji udziela wydział kadr i szkolenia Zjednoczenia Przemysłu Dzieciarskiego i Pończoszniczego w Łodzi, ul. Jaracza nr 78. 292-k  
**MĘCZYŻYN** ze średnim wykształceniem i paroletnim stażem pracy — zatrudni Urząd Celny w Łodzi, ul. Karolewska 41. Zgłaszać się w godz. 8-15.

**INŻYNIERA** lub technika chemika na mistrza galwanizerni z praktyką, uposażenie od 2.600 zł.  
**FREZERÓW** wysoko kwalifikowanych do narzędziowni  
**OSTRZĄZY** do narzędziowni — przyjmie zaraz Łódzka Fabryka Zegarów, Łódź, ul. Wigury nr 21. Zgłoszenia przyjmuje codziennie dział kadr w godz. 8-15. 344-k  
 Pracownika posiadającego wyższe wykształcenie oraz kilkulatnią praktykę w wydz. organizacji w przemyśle lub handlu — zatrudni na stanowisku **ST. EKONOMISTY** Centrali Tekstylna-Odzzieżowa. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiste przyjmuje wydział kadr i szkolenia zawodowego Centrali Tekstylna-Odzzieżowej — Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. 780-g

**INŻYNIERA** sanitarnego lub inżyniera mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika wydziału eksploatacji  
**INŻYNIERA MECHANIKA** z długoletnią praktyką na stanowisko st. mechanika w dziale gł. mechanika  
**INŻYNIERA MECHANIKA** lub technika samochodowego z długoletnią praktyką na stanowisko gł. dyspozytora w wydziale eksploatacji  
**TECHNIKA SANITARNEGO** lub samochodowego z długoletnią praktyką do działu eksploatacji  
**TECHNIKA SAMOCHODOWEGO** z długoletnią praktyką do działu zaopatrzenia — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi, ul. Tokarzewskiego 2. Warunki pracy i płacy omówić można w sekcji kadr. Zgłoszenia osobiste kierować do biura MPO w godz. 7-15. 347-k

**PRACOWNIKA** na stanowisko głównego konstruktora zakładu — zatrudnia zaraz Zakłady Sprzętu Instalacyjnego A-24 w Gostyninie. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i praktyka z dziedziny elektrotechniki. Mieszkanie służbowe zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 346-k

**MECHANIKA** maszyn biurowych — zatrudni Powszechna Kasa Oszczędności Łódź, Al. Kościuszki 15. 929-g  
**EKONOMISTĘ** do działu zbytu — zatrudni Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Małgorzaty Fornalskiej Łódź, ul. Sterlinga nr 26. 345-k

**PRACOWNICZKI** po ukończeniu technikum kalendarzowego potrzebne. Zgłoszenia Ksawerów k. Łódź, ul. Klonowa 10 godz. 8-16. 491 G  
**KOBIETA** do sprzątania potrzebna na kilka godzin dziennie. Zwirki 20 m. 14. 675 G  
**UCZEN** do warsztatu mechanicznego potrzebny. — Warsztat mechaniczny, Obr. Stalingradu 74  
**FRYZJERKA** damska — przyjmie pracę w Łodzi ewent. w Zgierzu. Oferty „729” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 730 G  
**POMOC** domowa dochoząca umiejąca gotować potrzebna. — Zgłoszenia Piotrkowska 3-2 694 G  
**POMOC** domowa do lekarza potrzebna. Piotrkowska 8, II piętro front

## Lokalu przemysłowego

o powierzchni 60-100 m<sup>2</sup>  
 (najchętniej z instalacją siły i wody)

**poszukuje**  
**SPÓŁDZIELNIA PRACY**  
 „TECHNIKA”  
 w Łodzi ul. A. Struga 46, tel. 297-10 486-t

## ZAOCCNO-KONSULTACYJNE

kursy bez oderwania od pracy przygotowujące do egzaminu na tytuł wykwalifikowanego robotnika, czeladnika i mistrza w zawodach: murarskim, ciesielskim, stolarstwa meblowego i budowlanego, malarstwa budowlanego, betoniarstwa, zbrojarstwa budowlanego, urządzeń sanitarnych, ślusarstwa ogólnego, ślusarstwa samochodowego, tokarstwa metalowego, kowalskim, elektrycznym, cukierniczo-piekarniczym, rzemieślniczym, wędliniarstwie, krawiectwie i fryzjerskim, organizuje **Zakład Doskonalenia Zawodowego** w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 wew. 8.

## PRZETARG

Przeds. Państwowe „Warzywa, Owoce i Kwiaty” w Łodzi, ul. Zielona nr 24 zgłasza przetarg nieograniczony na dostawę w 1963 r.

- 1) Kwiatów sztucznych — 80.000 szt.
- 2) Wyróbów wieńcowych:
  - a) preparowanych gałązek z liśćmi dębowymi lub bukowymi w kolorach zielonym lub brązowym — 2.000 kg
  - b) preparowanych liści paproci dwukolorowych, trzycolorowych, cieniowanych brokatem — 35.000 szt.
  - c) ośców farbowanych i cieniowanych w kolorach — 5.000 szt.
  - d) szyszek kolorowych — 2.000 szt.
  - e) szyszek strabus — 2.000 szt.
- 3) Koszy wiklinowych lakierowanych do kwiatów w różnych wielkościach — 13.000 szt.
- 4) Wazoników szklanych dekoracyjnych do kwiatów w różnych wielkościach — 15.000 szt.
- 5) Szarf kolorowych papierowych — 50.000 mb

Zamówienia przedsiębiorstwo składać będzie w okresie miesięcznym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z wzorami oraz z podaniem zatwierdzonych cen przez właściwą komisję cen — należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa, ul. Zielona 24 do dnia 9 lutego 1963 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 11. II b. r. o godz. 10

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. — 311-k

Dnia 26 stycznia 1963 r. zmarł nagle **kol. Kazimierz Piłka** członek Zarządu Wojewódzkiej Sekcji Transportu Osobowego w Łodzi. W Zmarłym tracimy długoletniego aktywistę naszej organizacji. Cześć Jego pamięci!  
**ZARZĄD WOJ. SEKCJI TRANSPORTU OSOBOWEGO**  
 1150-g W ŁODZI

### APTEKI

**Ob. Stalingradu 16; Pałanicka 218; Główna 50; Kopernika 26; Piotrkowska 67; Al. Kościuszki 8; Jaracza 32.**  
**„Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność”,** odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.  
**SOJUSZ** (Płatowcowa 6) nieczynne  
**SWIT** (Batucid Rynec 5) nieczynne  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) „Zakazane piosenki” — prod. pol. dozw. od lat 12 g. 12, 14, „W Za toce Białych Niedźwiedzi” prod. pol. dozw. od lat 12 g. 18, „Dzień w nocny umrze miasto” prod. pol. dozw. od lat 14 g. 20, Bajki g. 16, 17  
**KINA III KATEGORIE**  
**ŁĄCZNOŚĆ** (Józefów 43) nieczynne  
**STUDIO** (Lumumby 7-9) „Świat się śmieje” pr. radz. dozw. od lat 14 g. 17.15, 19.30  
**CZAJKA** (Płonowa nr 18, Kochanówka) nieczynne  
**MĘWA** (Rzęgowska nr 94) „Zakazane piosenki” — prod. pol. dozw. od lat 10 g. 16, „Słaba pleć” prod. franc. dozw. od lat 18 g. 18, 20  
**POLESIE** (Fornalskiej 37) „Siedmiu złodziei” pr. wł. dozw. od lat 12 g. 17, 19  
**ENERGETYK** (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) nieczynne  
**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów na 2 dni naprzód

do poradni „K” w Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).  
**Chirurgia Południe** — Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.  
**Chirurgia Północ** — Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-5.  
**Laryngologia:** Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopernika 22.  
**Okulistyka:** Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopernika 22.  
**Chirurgia i laryngologia dziecięca:** Szpital im. Korczaka, ul. Amli Czerwonej 15.  
**ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:**  
 Święteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.  
 Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.  
 Bałuty — ul. Snyocerska 1-3, tel. 538-79.  
 Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.  
 Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.  
 Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.  
 Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.  
 Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne od godziny 24 do 6 na nr tel. 444-44.



# Rzeczowy ton obrad walnego zebrania łódzkiego okręgu PZPN

Składając relację z walnego zebrania PZPN okręgu łódzkiego, musimy z wielkim zadowoleniem podkreślić na wstępie, iż poziom obrad znacznie przewyższał to, czegośmy byli świadkami w latach ostatnich.

Działacze dali dowód dojrzałości. Nie wdając się w sprawy małosłowne wykazywali prawdziwą troskę o dobro piłkarstwa polskiego.

## Go dzień rekord świata

ALMA-ATA. — Mistrz olimpijski w jeździe szybkiej na lodzie, Eugentusz Griszin (ZSRR) jeszcze raz poprawił swój rekord świata w wyścigu na 500 m. W drugim dniu międzynarodowych zawodów w Alma-Atie osiągnął doskonały rezultat 39.5. Wynik ten jest o 0,1 sek. lepszy od rekordu świata, ustanowionego przez Griszina poprzedniego dnia.

### Od środy na Bal Prasy

ZNAKI ŁÓDZCY ARTYSTY W SZOPCE SATYRYCZNO-ŁÓDZKIEJ TEATRZYKU „WSPAK” BAWIĆ WEDŹNĄ TRADYCYJNYM BALU PRASY

Od środy 30 bm. można odbierać zaproszenia na bal.

# Narciarskie mistrzostwa Łodzi

Narciarskie mistrzostwa Łodzi zgromadziły na starcie 40 zawodników z AZS (Łódź) oraz z AZS (Gliwice) i z Warszawskiego Klubu Narciarskiego. Zawiedzany w dużej mierze wspaniałym warunkiem śniegowym i atmosferycznym uzyskane dobre rezultaty.

Bliski i cienie pływania na warsztacie narady działaczy

Niedziela była w całym kraju dniem walnych zebrań okręgowych związków sportowych. W Łodzi równoległe z działaczami piłkarskimi obradowali również aktywni pływacy.

# Znów sędziowskie błędy na ringu ligowym

Trzeba dokonać nie tylko jakiego wysiłku sportowego i korzystać z wyjątkowo przychylnych dla gości werdyktów sędziowskich, żeby wygrać mecz na obcym ringu.

Łódzianie przez sędziów stracili w Kielcach trzy punkty. Horodecki w najgorszym wypadku powinien być zremisowany z Jelonekiewiczem, a Kielich nie przegrał z Tusznją.

# Koszykarze ŁKS w dobrej formie

Po meczach z jugosłowiańską drużyną Zadar dalszym spracowaniem formy koszykarzy ŁKS przygotowujących się do rozgrywek mistrzowskich II rundy były dwa spotkania rozegrane w ub. sobotę i niedzielę w Warszawie z Legią.

## Dobry start saneczkarzy

Dobrze się zaczął start polskich reprezentantów na międzynarodowych wyciarach w 1963 r. Podczas mistrzostw saneczkarskich świata przeprowadzonych w miejscowości Innsbruck, dwójka białozębnych Fedraków — Kudzia zdobyła złoty, a para Pawełkiewicz — Fender srebrny medal.

### A oto aktualna tabelka:

1. Legia W-wa	14:4	103:75
2. Hutnik N. H.	12:3	115:85
3. Gwardia Ł.	11:9	107:93
4. BBTs Bielsko	11:9	92:88
5. Wybrzeże Gd.	8:10	94:84
6. Błękitni K.	8:12	83:117
7. Gwardia W.	7:13	95:105
8. Stal St. W.	5:13	69:111

# Gdy zabrakło bramkarza... ŁKS zostawił 2 pkt. w Warszawie

Pełny rewanż wzięła Polonia (Bydgoszcz) za częściowe niepowodzenie doznane w sobotnim meczu w Zgierzu z hokeistami Włókniarza. Lider tabeli wygrał w niedzielę 6:0 (1:0, 2:0, 3:0), doводяc tym, że jest stanowczo lepszym zespołem.

Miliony tygodni przyniosł nam w pewnym sensie niespodziankę i to dość okazałą kalibru. Odnotowano wreszcie pierwsze punkty zdobyte przez Znicz. Drużyna przukosowska rozegrała awansowe spotkanie z warszawską Legią i o dziesięć, w pierwszym meczu odrzuciła zwycięstwo 4:3, przegrala jednak drugi mecz 3:2.

# Radio i telewizja

WTOREK, 29 STYCZNIA

**PROGRAM I**

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 Międzynarodowe aktualności gospodarcze. 9.00 Aud. dla kl. V pt. „Płowiec”. 9.30 Melodie na organach Hammonda. 9.40 Dla przedszkolnych. 10.00 „Zostań z nami!”. 10.00 Poranny koncert symfoniczny. 11.00 Aud. literacka. 11.20 Aud. z cyklu: „Wiesz tańczy i śpiewać”. 11.40 Melodie rozrywkowe. 11.50 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Roinczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Aud. dla kl. VI i VII. pt. „Gra muzyczna nadobna”. 13.30 W. A. Mozart: Divertimento F-dur. 14.00 „Radio-problemy”. 14.15 „Radiostacja harcerska”. 14.30 Melodie cobywoskie. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla uczniów szkół średnich aud. pt. „Malowanie światłem”. 15.30 Polskie tańce ludowe. 15.40 Radiowa szczytna muzyka. 16.05 Z życia Związku Radiotelegraficznego. 16.35 Program młodzieżowy „Ja i praca”. 17.00 Wiadomości. 17.05 Felieton ekonomiczny. 17.15 (L) Koncert rozrywkowy. 17.15 (L) Ośmioletni felieton Red. Społecznej. 18.10 Reportaż literacki. 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 18.45 Słuchanka Ubezpieczeń Dobrowolnych

PZU. 18.50 Radioreklama. 19.05 Wieczorny koncert zyczeń. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Słuchowisko. 22.00 Karnawałowa rewia ork. i zesp. tanecznych. 23.00 Ostatnie wiadomości.

**PROGRAM II**

8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy literackiej. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Gra Polska Kapela p.d. F. Dzierżanowskiego. 9.20 Orkiestra rozrywkowa. 9.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 10.00 „Moje przygody łowieckie”. — fragm. 10.30 Muzyka. 11.00 Muzyka operowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Ulubione melodie. 12.50 „My i nasze dzieci”. 13.00 K. M. Weber: II Koncert fortepianowy Es-dur op. 32, 13.25 „Dzieje jednego pościgu” — ode. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacja dnia. 13.50 (L) Audycja literacka. 14.05 (L) „Melodia, rytm i piosenka” aud. 14.25 (L) „Nowe nagrania płytowe”. 14.45 Aud. dla dzieci starszych „Błękitna szafeta”. 15.00 Koncert słynnych chorów. 15.30 Dla dzieci aud. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 Fr. Schubert: VIII Symfonia h-moll „Niedokończona”. 16.32 Muzyka rozrywkowa. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie programów. 17.20 (L) Jan Strauss: Uwertura do opt. „Zemsta nieopierzona”. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) „Technika nie tylko na

dzieci” — aud. 18.00 (L) Łódzcy soliści: Bronisław Nagulski — wiolonczela, 18.15 (L) Audycja dla młodzieży. 18.30 (L) Kwadrans piosenek. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalendarz kulturalny. 20.00 Nowości programu III. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Pieśni hiszpańskie. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 (L) „W naszym mieście” — reportaż. 22.30 Koncert chóru chłopięcego p.d. S. Stulińskiego. 22.50 A. Borodin: I Kwartet smyczkowy A-dur. 23.28 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

**TELEWIZJA**

19.25 Łódzkie wiadomości dnia (L lok). 19.30 Dla dzieci: 1. „Malowana bajka”. 2. „Niezwykła podróż” — film krótkometr. (W) 19.55 „Dobranoc!” (W) 20.00 Dziennik telewizyjny (W) 20.30 „Nauka tańca towarzyskiego (Kraków) 20.50 Reportaż zimowy: „Wieczór u Sujkowskich” (W) 21.25 PKF (W) 21.35 Film fab. prod. ang. „Spokojne wody” — doz. od lat 16 (W) 22.25 Wład. dziennika TV (W)

# ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

## AGATA CHRISTIE (35)



Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

— Tak — bąknął komisarz. — Ciekawym co on powie o swoich poczynaniach. — Chyba to prosta sprawa? — mruknął Graves, oglądając inicjały na zapalniczce. — Hm... — chrząknął komisarz, wskazując szminkę. — Należy jeszcze wyjaśnić ten drobiazg. — Cóż, panie komisarzu, szminka mogła zawierzyć się pod szafą i długo leżeć. — Sprawdziłem tę okoliczność — odparł Spence. — Od trzech tygodni kobieta nie zajmowała „Piątki”. Służba jest dziś nie na poziomie, sądząc jednak, że raz na trzy tygodnie sprząta pod meblami. A w ogóle „Pod Jeleniem” jest czysto i porządnie.

— O ile wiadomo, Arden nie miał do czynienia z żadną kobietą — bąknął sierżant. — Właśnie. Dlatego nazywam tę szminkę czynnikiem niewiadomym.

Sierżant Graves chciał powiedzieć „Cherchez la femme”, ale ugryzł się w język. Miał doskonały francuski akcent i jako bardzo taktowny młody człowiek, wołał nie podrywać się wobec przełożonego.

Komisarz Spence obejrzał z zewnątrz Shepherd's Court w Mayfair, zanim przestał próg gustownego portalu. Budynek, położony skromnie w sąsiedztwie Shepherd's Market, był luksusowy i nie rzucający się w oczy.

W hallu Spence poczuł pod nogami grubą dywan. Stała tam sofka kryta czerwonym welwetem i żardiniera pełna kwitnących roślin. Naprzeciw drzwi wejściowych znajdowała się winda, a po jednej jej stronie klatka schodowa. Drzwi po prawej stronie hallu opatrzone napisem: kantor. Spence popchnął je i znalazł się w pokoju podzielonym ładą, za którą stał stół z praszą do pisania i dwa krzesła. Jedno z nich umieszczono przy stole, drugie, bardziej ozdobne — pod ostrym kątem do okna. W kancie nie było nikogo.

Policjant wynalazł dzwonek umieszczony pod blatem lady. Naciśnął go raz, a gdy nie odniosło to skutku — drugi. Po chwili otwary się drzwi w głębi pokoju i ukazały postać w imponującym mundurze, godnym cudzoziemskiego generała, lub nawet feldmarszałka. Jednakże dygnitarz odezwał się jak londyńczyk i to nie wykształcony londyńczyk:

— Pan uważa?

— Chciałbym odwiedzić panią Clod.

— Trzeci piętro. Uprzedzić przez telefon?

— Pani Clod jest w domu? — podjął komisarz. — Nie mam pojęcia gdzie bawi teraz, w Londynie czy na wsi.

— Jest u nas od soboty, proszę pana.

— A pan Dawid Hunter?

— Także samo.

— Nie wyjeżdżał nigdzie?

— Nie wyjeżdżał, proszę pana.

— Czy ostatnią noc spędził w apartamencie?

— Co to ma znaczyć? — obruszył się nagle feldmarszałek. — Chcesz pan wiedzieć wszystko o naszych lokatorach?

Spence pokazał legitymację służbową, więc feldmarszałek przycichł i okazał chęć współdziałania.

— Stokrotnie przepraszam — bąknął. — Ale skąd mogłem wiedzieć, prawda?

— Nie szkodzi. Czy pan Hunter spędził ostatnią noc w domu?

— Tak, panie komisarzu. To znaczy...

## „KUKULECZKA”

2-7-15-22-24-35

## TOTO-LOTEK

10, 19, 20, 36, 42, dod. 46

według mojej najlepszej wiary, spał u siebie. Nie nie mówił, że wyjeżdża. — A wiedziałby pan o tym, gdyby wyjechał, nie nie mówiąc? — Prawde mówiąc, nie. Nasi goście przewidziane mówią, jeżeli wyjeżdżają. Chodzi o poczęcie i co odpowiadać, jak ktoś zadzwoni. — Czy rozmowy telefoniczne idą przez centralkę? — Nie. Przeważnie apartamenty mają swoje linie. Paru lokatorów woli obywać się bez własnych aparatów. Takich zawiadamy o wezwaniu przez telefon wewnętrzny, a oni schodzą na dół i rozmawiają z kabiną w hallu. — Ale apartament pani Clod ma własną linię? — Tak, panie komisarzu. — I o ile panu wiadomo, obydwoje spędził ostatnią noc w domu? — Tak, panie komisarzu. — Jak było z posiłkami? — Mamy restaurację, ale pani Clod i pan Hunter rzadko z niej korzystają. Najczęściej jadają na mieście. — A śniadanie? — Podajemy do apartamentów. — Może pan sprawdzić, czy dzisiaj rano obydwoje jedli śniadanie? — Mogę. W pokoju służbowym. — Proszę sprawdzić i zawiadomić mnie, gdy wrócę. Teraz pojedę na górę. (Dalszy ciąg nastąpi)

Echa niedzieli

Na zawodach halowych w Portland znany 10-boista taiwański Yang uzyskał w skoku o tyczce wynik 495 cm, o 1 cm lepszy od oficjalnego rekordu świata należącego do Fina Nikula. Jednakże przepisy la zezwalają na notowanie nie rekordów pobitych wyłącznie na otwartych stadionach.

Parulski z Marymontu Warszawa okazał się najwzrostem najmniejszym polskim szermierzem podczas turnieju kadry narodowej rozegranego we wszystkich trzech branżach.

W Unterwasser rozpoczął się konkurs czterech skoczni szwajcarskich. 5 tys. widzów stawiło się na trybunach, aby oglądać

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wyszytkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-55. Dział miejski 223-32. 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00; wewn. 30; czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.